N^ro 189.

WARSZAWA.
Sobota d. 16 Lipca 1831.

Numera pojedyncze przedają się po gr. 10 tylko w Kantorze Głównym przy ulicy Rymarskiéj Nr. 742 na dole.

Prenumerata w Stolicy roczna złtp. 40 — kwartalna złtp. 12 — miesięczna złtp. 4 — kwartalna po województwach złtp. 20.

GAZETA POLSKA

Sine ira et studio.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Na wniosek Rządu Narodowego i po wysłuchaniu zdania Komisyi Sejmowéj, zważywszy: że kredyta Budżetowe Ustawami Sejmowemi z dnia 1 Lutego, 9 Marca i 8 Czerwca r. b. otworzone, są lub zupełnie wyczerpane, lub wyczerpania nader bliskie; a obok tego:

Zważywszy: że rozbiór w Izbach Sejmujących już przez Rząd przygotowanego, a przez Komisye Sejmowe rozważonego projektu do Budżetu na drugie dwa kwartały bieżącego roku wymaga dłuższego czasu, przez który to czas, wszelkie nawet najnagléjsze wydatki na potrzeby krajowe dla braku upoważnienia, nie mogłyby mieć miejsca; uchwaliły i uchwalają co następuje:

Art. 1. Rząd Narodowy upoważniony zostaje do otworzenia właściwym Komisyom Rządowym tymczasowego kredytu na rachunek kwartału trzeciego, bieżącego roku, a mianowicie:

a.	Na dług publiczny, w szczególności zaś na opłatę zaległych składanych procentów od pożyczki na Dobra Górnicze i na Dobra od Rządu Pruskiego nabyte, w myśl Uchwały Sejmowéj z dnia 16 Czerwca r. b. zaciągnąć się mającéj, tudzież inne, na które Rząd pożyczkę zaciągnąć może . . .	Złp. 1,117,233
b.	dla Komisyi Rządowéj Wojny .	— 18,000,000
c.	Na artykuły żywności dla wojska, uchwałami o rekwizycyi i liwerunku nie objęte, oraz na inne potrzeby intendentury	— 6,000,000
d.	na wszelkie inne wydatki Administracyjne i utrzymanie służby publicznéj	— 5,000,000
	w Ogóle	Złp. 30,117,233

Art. 2. Kredytem tym Rząd Narodowy zarządzać będzie, na zasadzie szczegółowych etatów stósownie do oszczędzeń przez Komisye Sejmowe udeterminowanych, aż do zatwierdzenia podanego Sejmowi Budżetu, od którego to czasu, kredyt obecnie otworzony ustaje, a Budżet przez Sejm zatwierdzony, moc swoją mieć zacznie.

Art. 3. Pobór podatków do zaspokojenia kredytu tego i użycie w tym celu kapitałów własnością narodową będących, mieć będzie miéjsce, wedle artykułu 2go Uchwały Sejmowéj z dnia 8 Czerwca roku bieżącego.

Art. 4. Wykonanie niniejszéj Uchwały poleca się Rządowi Narodowemu. — Dan w Warszawie d. 15 Lipca 1831 r.

(Tu podpisy.)

— Wódz Naczelny wydał dwa rozkazy dzienne pod d. 11 i 13 b. m. — W piérwszym oddając sprawiedliwość niezmordowanéj czynności i niepospolitym talentom, Jenerała Brygady Ledochowskiego Komendanta twierdzy Modlina i Majora z korpusu inżynierów Schultz, za wykonanie z zadziwiającą oszczędnością dzieł tejże twierdzy, w nagrodę zasług, Majora Schultz posuwa na stopień Podpułkownika. — Drugi względem legitymacyi co do stopni oficerskich, który całkowicie umieszczamy:

Rozkaz Dzienny.

W kwaterze Główném w Modlinie. Dnia 13 Lipca 1831 r.

Celem zapobiegania, aby różne indywidua posiadające nielegalne mianowania na stopnie oficerskie, nietylko temiż nie zasłaniali się od spisu wojskowego, lecz nadto, jak to się zdarzało, zasadzając się na tychże mianowaniach, nie rościli prawa do żołdu, ustanowionym został Komitet, przed którym wszyscy oficerowie mianowani po dniu 29 Listopada 1830 r., a przez Rozkaz dzienny nieogłoszeni, z swych stopni wylegitymować się są w obowiązku. Chcąc czynności tego Komitetu pewny położyć zakres, niemniéj zostawić wszystkim oficerom mogącym bydź w powyższym przypadku sposobność wylegitymowania się z swych stopni, postanawiam co następuje:

1. Wszyscy oficerowie mianowani po dniu 29 Listopada 1830 roku, jeżeli ich nominacye lub przeznaczenia

nie są ogłoszone Rozkazami dziennemi, winni są złożyć Komitetowi, pod prezydencyą Jenerała piechoty Krasińskiego, w tym celu ustanowionemu, dowody posiadanego stopnia, najdaléj do dnia 10 Sierpnia roku bieżącego, który za termin prekluzyjny oznaczonym zostaje.

2. Ktokolwiekby się ociągał z złożeniem dowodów stopnia swego, w terminie tu powyżéj przepisanym, sam sobie winę przypisze, że późniéj takowe przyjęte nie zostaną, a tém samém i stopień przyznanym mu nie będzie.

3. Wszystkie przez Komitet rozpoznawczy przyznane stopnie, ogłoszone zostaną rozkazem dziennym po terminie prekluzyjnym.

4. Każdy który na przyszłość niezłoży nominacyi, przez Komisyą Rządową Wojny wydanéj, lub nieudowodni stopnia swego rozkazem dziennym, za posiadający takowy uważanym nie będzie.

Chcąc, aby się nikt niewiadomością powyższego rozporządzenia zasłaniać nie mógł, polecam aby niniejszy rozkaz dzienny nietylko całemu wojsku był ogłoszonym, ale nadto, aby przez pisma publiczne do powszechnéj wiadomości podanym został.

Naczelny Wódz Siły Zbrojnéj Narodowéj,
(podpisano) *Skrzynecki.*

Za zgodność z oryginałem Szef Sztabu głównego:
Jenerał dywizyi, Tomasz *Łubieński.*

— *Dyrekcya szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Krakowskiego.* — Warunki wydzierżawienia dóbr Gołcza w obwodzie Miechowskim położonych. Gdy W. Ludwik Bierzyński warunkom wydzierżawienia dóbr Gołczy w terminie dnia 24 Czerwca r. b. zalicytowanych zadosyć nie uczynił, przeto stósownie do §. 118. Instrukcyi na kosz i risico tegoż termin powtórny do licytacyi dzierżawnéj na dzień 10 Sierpnia r. b. wyznacza.

Warunki wydzierżawienia są następujące:

1. Ponosić opłaty do gruntu w ślad art. 41 i 44. Prawa hypotecznego przywiązane, jako to: ofiary $\frac{24}{100}$ złp. 501 gr. 18. Liwerunku złp. 341 gr. 6, oraz wszelkie ciężary służby publicznéj.

2. Złożyć gotowizną w następnym dniu po przybiciu całkowitą zaległość towarzystwa w kwocie złp. 829 gr. 15. i złp. 200 na koszta ogłoszenia warunków licytacyi — oraz odebrania dóbr w posesyą przez przybliżenie wyrachowane.

3. Przyjąć obowiązek dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy z dóbr tych towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących na każdą ratę po zł. 775 w terminach prawem sejmowém o towarzystwie kredytowém ziemskiém ustanowionych, a to poczynając od dnia 1 Czerwca r. b. zapłaci zatém dzierżawca rat podobnych sześć.

4. Wnieść do kasy obwodowéj w przeciągu dni 20 zaległe podatki złp. 1600 gr. 8 wynoszące, lub jakie się po dzień 1 Czerwca r. b. okażą.

5. Oddać dobra po wyjściu dzierżawy w stanie takim w jakim je obejmuje.

6. Zrzec się wszelkich pretensyj przez czas dzierżawy, za jakie bądź nakłady z powodu nieodebrania dóbr w przyzwoitym stanie lub innego tytułu.

7. Wrazie uchybienia opłat warunkami wskazanych, dzierżawca poddać się winien exekucyi administracyjnéj towarzystwa, i spory wyniknąć mogące z tytułu dzierżawy, nie przez sądy cywilne, lecz przez władze towarzystwa rozstrzygane będą.

8. Przystępujący do licytacyi złoży vadium w kwocie zł. 300 w monecie brzęczącéj, a to na dotrzymanie warunków licytacyi przed objęciem dóbr w dzierżawę uskutecznić się powinnych, zaś utrzymujący się przy licytacyi, winien będzie doliczyć do złożonego vadium kwotę, aż do wyrównania półrocznéj dzierżawy wynoszącéj złp. 775, która to suma jako kaucya na pewność dotrzymania w ciągu dzierżawy warunków kontraktu w depozycie dyrekcyi szczegółowéj pozostanie i w ostatniéj racie ostatniego roku potrąconą bydź może, jeżeli ze strony dzierżawcy wszystkie zobowiązania się dokonane będą. — w Kielcach dnia 6 Lipca 1831 r. — Prezes, A. *Suchecki.* — Pisarz, *Sągowski.*

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmowém udzielony został Izbom przez Rząd Narodowy raport Sądu Nadzwyczajnego Wojennego wyznaczonego do sądzenia sprawy Jenerałów Jankowskiego, Bukowskiego i innych o zdradę kraju obwinionych, obejmujący między innemi oświadczenie: że gdy pomienionym Jenerałom dwa zarazem zarzuty uczynionemi zostały, to jest, knowanie spisku wewnątrz murów Stolicy, i niewypełnienie rozkazu Naczelnego Wodza, w rozprawie z korpusem Rydygiera; przeto, ocenieniem i wyrokowaniem w tych obu przewinieniach łącznie, o tyle tylko trudnić się będzie, o ileby zarzut zdrady kraju, udowodniony obwinionym został; w przeciwnym atoli razie, to jest: gdyby istnienie zdrady kraju nie było udowodnionem, i jedynie szło o wyrokowanie w materyi niedopełnienia rozkazów Naczelnego Wodza, winien będzie wyłączyć się, jako niewłaściwy do rozpoznawania przewinienia, ulegającego podług praw wojskowych, rozpoznaniu sądu armii.

— *Towarzystwo Patryotyczne Warszawskie.* Po wysłuchaniu mówców swoich uchwaliło posiedzenia wtorkowe i sobotnie poświęcić rozbiorowi konstytucyjnych zasad. W przyszłą sobotę 16 Lipca, rozbierane będzie zadanie o najwyższéj władzy. Towarzystwo zaprasza na te posiedzenia obywateli, którzyby światłém swojém chcieli dopomódz towarzystwu w téj ważnéj pracy i nie wątpi, że publiczność liczném zbieraniem się ciągle dowodzić będzie, jak wiele ją obchodzą przyszłe nasze instytucye.

Na posiedzeniu dnia 13 Lipca 1831 r.

Za Prezesa, ks. *Pułaski.* Sekretarz, A. *Smolikowski.*

— *Dalszy ciąg listy osób, które od dnia 1 Lipca r. b., do Towarzystwa wychowania dzieci po poległych rycerzach przystąpiły.*

Nachtman Jan, Neer Karol, Nesterowicz Franciszek, Neubauer, Neumajer, Nowakowski Ant., Nowicki Antoni, Obniski Leon, Ołowski Stanisław, Orda Napoleon, Ordyniec J. K., Ossoliński ks. Wojciech kanonik, Ostrowski Karol, Pac Ludwik Jenerał Wojewoda, Papiski, Paschal Jan, Paszkowski Antoni, Pągowski, Pelletier Kon-

stanty, Piasecki ks. Jakób gwardyan, Piutowski Wojciech, Piotrowski Adam, Plater Zyberk K, Prokopowicz Przemysław, Pruszyński Ursyn Romuald, Przybyłowski, Pułaski Wojciech, Puntner Fr., Puksel August, Radziwiłł Książe Michał Wojewoda, Rejkowski Ewaryst, Rembowski Walery, Rewoliński Konstanty, Rosen J. S., Roztworowski Jan Pułkownik, Roszkowski Antoni, Rudnicki Wincenty, Ruttié Jenerał Gubernator, Rybiński W., Rykowski Mikołaj, Schnitt Albert, Sikorski Konstanty, Sintler Jakób, Skorupski Karol, Sniechowski Teodor, Solnicki Walenty, Spiner Ludwik, Spiski Jan, Stoltzman Karol, Strowski Andrzéj podpułkownik, Swierczyński Antoni, Szarkowski Józef, Truszczyński ks. Felix, Trylski, Turski Xawery, Ulniarski Franciszek, Umiński Jenerał, Waga Antoni, Wagner Wilhelm, Wąsowicz Karol, Wejchert Maxym, Wejssensteiner Jan, Wemmer J. L., Widacki Major, Wilczyński Kazimierz, Wodzicki H., Woliński Józef, Wolski Jan, Wolski Wincenty Pułkownik, Wołowski Jan Tadeusz, Wołowski Ludwik, Woroniecki Książe Jeremiasz, Wysocki Jakób, Zawadzki Jan, Zeuscher, Ziegler Karol, Zieliński Jan, Zieliński Józef, Ziemęcki Poseł i Zienkowski Jan.

Zapyta się kto może, dla czego tak mało dam przystąpiło dotąd? Zaręczyć możemy, że wina nie jest w ich sercu. Wszystkie któreśmy zapraszali, z wyrazem rozrzewnienia i litości, co tak wielką wdzięków kobiety jest ozdobą, zapisały swoje imiona. Inne zapewne nie miały zręczności. Towarzystwo chcąc ułatwić tę zręczność uprosiło damy do przyjmowania podpisów. Ich nazwiska wkrótce ogłoszone będą. Jeśliby która z dam, nam nieznana, chciała przyjąć na siebie tę usługę dzieciom po poległych, raczy uwiadomić o swojéj chęci którego z urzędników towarzystwa.

Wielu członków nie złożyło jeszcze opłaty za Lipiec. Poszło to zapewne z niewiadomości, gdzie mają składać pieniądze. Uwiadamiamy więc, że do przyjmowania pieniędzy upoważniony jest kasyer towarzystwa Alojzy Stankiewicz mieszkający na Krakowskiém Przedmieściu w domu Ryksa. — w Warszawie dnia 6 lipca 1831 r.

Za Prezesa, ks. *Pułaski*. Sekretarz, *Muszyński*.

— Dnia 14 b. m. zrana, forpoczty nasze posunęły się pod Mińsk. Jenerał Gołowni, który się znajdował w tém miejscu, sądząc że będzie miał do czynienia z małemi siłami, atakował prawe skrzydło, a lewe chciał obejść. Spostrzegłszy to Jenerał Chrzanowski, zatrudniał go przed Mińskiem, gdy tymczasem Jenerał Jagmin został posłanym w tył nieprzyjaciela i przeciął mu drogę na szose za Jędrzejowem. Wtedy Jenerał Chrzanowski, parł silnie nieprzyjaciela, który szybko uchodząc, napótkał dywizyę Jenerała Jagmina. Zwrócił się przeto w bok, lecz ścigany utracił 3 działa i 700 jeńców. Oddział nieprzyjaciół został odcięty w Siennicy, a za pierzchającym korpusem, ściga wojsko nasze.

— Dziś przyprowadzono 683 jeńców zabranych przez korpus Chrzanowskiego, między którymi Major i kilkunastu oficerów niższych. Z dział przyprowadzono tylko jedno, inne użyto zaraz do boju; broń zaś odebraną jeńcom rozdano 11 i 12 pułkom piechoty.

— Korespondent Hamburski zapewnia, że Mikołaj zagrożony powstaniem na Żmudzi, Litwie i Wołyniu przyjąłby chętnie pośrednictwo mocarstw Europejskich w sprawie naszéj — daléj nadmienia, że już chciał nawet bezpośrednio z członkami Rządu naszego traktować — ale po upadku projektu reformy rządu, musiał odstąpić tego przedsięwzięcia; — nakoniec dodaje, iż P. Lelewel ze swymi stronnikami ma podać do izby poselskiéj projekt, ażeby każdego Polaka, któryby się oświadczał za innemi układami, jak mogącemi przywrócić Polskę w dawnych granicach (aż po Dniepr i Dźwinę) do sądu pociągać i śmiercią karać.

— Podług gazety Augsburskiéj Mikołaj wydał manifest nakazujący podział Finlandyi na 8 guberonij. Ztąd dochodzące nas z różnych źródeł wiadomości o powstaniu w téj krainie, nabierają wielkiego podobieństwa do prawdy.

— Przybywszy do Warszawy w celu ponowienia starań względem powrotu do wojska, byłem na posiedzeniu Towarzystwa Patryotycznego, kiedy właśnie tam zgromadzeni objaśniali się wzajemnie o nadużyciach przy zaciągu do służby wojskowéj. Nie spostrzegli jeszcze zapewne ci cnotliwi obywatele jeżeli nie nadużyć to przynajmniéj stronności jaka zachodzi w przyjmowaniu dawnych wojskowych, kiedy o niéj nic nie wspomnieli. Że jest — mój przykład tego dowiedzie. Już od pięciu miesięcy pragnę powrócić w szeregi walecznych braci, którém pod rządem despotów doszedłszy zaledwie stopnia oficera opuścił. W początkach Komisya Rządowa Wojny pod nie dzisiejszym Ministrem, niedozwoliła mi doczekać się na odpowiedź, późniéj przedstawienie dowódzcy Gwardyi Ruchoméj Województwa Sandomierskiego dla jakiejś nieformalności odrzuciła. Na podanie znowu do głównego sztabu wojska od ręki odebrałem odpowiedź, że jeżeli który dowódzca pułku życzy sobie, będę mógł zostać w jego pułku umieszczonym. Wielki Boże! pomyślałem sobie, jeżeli od życzeń pułkowników przeznaczenie wojska zależy, jeżeli tylko podług życzeń pułki zapełniają, więc gdyby życzyli sobie, mogliby wojsko rozpuścić lub je oddać nieprzyjacielowi. Jakimże to duchem tchnie podobna odpowiedź? Czy jesteśmy zaprzedani żołdacy na jurgielcie magnatów. Obywatel wolnego narodu tylko do życzeń ojczyzny stosować się i dla jéj dobra wszystko poświęcić powinien. Po odpowiedzi tak oburzającéj zaniosłem prozbę do Komisyi Rządowéj Wojny, odpowiedziano że dla wielkiéj liczby nadkompletnych oficerów już dla mnie miejsca nie ma. A więc w szeregach walczących nie ma miejsca dla dawnego oficera, który przechodził szkołę podchorążych, i przez lat przeszło 10, dobrze obeznał się ze służbą, ustąpić je musi młodym *pankom*, których choćby nie chcieli, życzyć sobie muszą dowódzcy. Tak, my, co na własne tylko prawa liczymy, patrzyć musimy zdaleka na takie stronności i nadużycia, przynajmniéj, że nam jeszcze wolno je ogłosić. Cóż więc teraz mam uczynić? Wracam do roli którą już od lat kilku uprawiam, żywi ona kraj cały, nie przestanę więc być użytecznym. Sądzę że mi nikt za złe nie weźmie, iż nie mogąc się docisnąć, mając wstrzymane ręce, ku obronie ojczyzny mojéj wzniesione, iż przestanę na udziale użyteczności o jaki przynajmniéj nikomu nie potrzebuję się kłaniać. — Kajetan *Bratkowski* były Podporucznik 2 pułku strzelców konnych, obywatel ziemiański Wojew. Sandomierskiego.

Pogłoski dzienne.

— Nasi zajęli Płock i Mławę, również onegdaj wyparowali nieprzyjaciół z Mińska.

— Moskale doszli do granicy Pruskiéj, mają posterunki we wsi Osieki i pod samą granicą nad Wisłą. Przybywające berlinki z żywnością, składają takową ciągle nad brzegiem. Na saméj granicy widać ogromne szychty beczek i worków.

— Korpus Palena I przybył do Lipna i składa się z 12 pułków piechoty po 2 bataliony, 3 jazdy i 3 bateryj artyleryi, każda o 24 działach.

— W Litwie powodzi się bardzo dobrze naszym wojskom. Znany w Warszawie Jenerał Knorring miał zginąć.

— Jenerał Sierawski miał zabrać 2000 jeńców i 7 dział.

— Mówią że Księżna Łowicka umarła.

— Niedaleko Nieszawy miał się przeprawić oddział Moskali.

— Syn Jussufa Baszy, tego co przedał Warnę, służący w wojsku moskiewskim, wzięty przez naszych w niewolę.

Towarzystwo Patryotyczne Warszawskie

do

JJWW. WWJJXX. Biskupów, Prałatów, Kanoników i Przełożonych Zgromadzeń Zakonnych.

Przejęte zawsze prawdziwą pobożnością, nigdy nie poświęcające widokom swoim interesu krajowego, wyższe niekiedy nad uprzedzenia wieków Duchowieństwo Polskie, przekazało późnym pokoleniom, najwznioślejsze przykłady poświęcenia się zupełnego dla dobra drogiéj ojczyczny. Ziarno pięknych przykładów, padło na dobrą ziemię i pożądany owoc wydało. Dostojni Pasterze Polski i Litwy! niech was nie rumieni sprawiedliwa pochwała. Niektórych rozrzewniające odezwy, innych żarliwa kaznodziejska wymowa, wielu zbawienne rady, a wszystkich chętne wszelkich ofiar podejmowanie; przekonały nas, przekonały świat cały, jakich w was ma naród współobywateli, jak godnymi jesteście zajmować wielkich poprzedników stopnie! Wszakże aby zupełny obywatelski wieniec pozyskać, nie dosyć jest, w czasie walki zwłaszcza o byt narodu, wysługiwać go samemi czynami pokoju. Uczuło to już wielu z Kapłanów wam podległych i pospieszyło do szeregów. Godło zbawienia w ich ręku przewodniczyło do bitew pod Stoczkiem, Grochowem, Dębem, Iganiami, Boremlą, Ostrołęką; natchnęło religijnym zapałem niezrównanych wojowników, i przyniosło wiekami niepożyte orężowi naszemu wawrzyny. Dostojni Pasterze! nie inaczéj postępowali poprzednicy wasi. Aaron Opat Tyniecki nieodstępnie towarzyszył na wyprawach Bolesławowi Wielkiemu, Getko Biskup Krakowski radą i orężem pomógł do wybicia się uciśnionemu narodowi z pod jarzma samowładcy. Fulko również Krakowski Biskup utrzymał pod Mozgawą ducha w walczących naprzeciw przywłaszczycielowi. A wasze męztwo pod Grunwaldem Oleśnicki i pierwszy Prymasie, mogłożby komu bydź nie znane? Lecz po co wielu przykładów? Nie masz okresu w dziejach naszych, w którymby nie jaśniały głośne czyny Duchowieństwa wyższego. Nigdy jednak większego nie przyniosły zaszczytu dla świętego powołania, nigdy nie stały się korzystniejsze dla kraju, jak w chwilach najniebezpieczniejszych a ostatecznych toniach. Prawi mężowie, ufni w Bogu i dobréj sprawie Polskiéj, wtenczas całą moc patryotyzmu rozwijali. Nawet, chociaż niekiedy przerażenie, odrętwienie, cały naród ogarnęło, oni wyższym duchem przejęci, nie schylali czoła przed tryumfującym już wrogiem, oni przelewszy swoje uczucia do serc spółobywateli, albo znękali najezdników, albo przynajmniéj zmuszali ich krwią opłacić zbrodnicze zamachy. Takim był Kordecki Przeor Jasnogórski, takim Biskup Kamieniecki. Widzą w nich rodacy chlubę przy Czarnieckim i Kościuszce, a historyk wielbi ich dzieła obok bohatérów Europy. Pozazdrościł im sławy Sołtyk. *Towarzystwo sprzysiężonych patryotów*, na którego czele z całą Kapitułą Krakowską stanął, miało wyrwać ojczyznę z opiekuńczych więzów moskiewskich, Polsce niepodległość, cywilizacyi bezpieczeństwo zapewnić. Inaczéj chciał wyrok niezbadany! Może też opatrzność, któremu z następców przeznaczyła wieniec wdzięczności Narodowéj i Europejskiéj. Ale czas, okoliczności obecne wam sprzyjają. Wy go możecie osiągnąć. Pospolite Ruszenie z sercem przepełnioném uczuciami religii i miłości ojczyzny, stoi gotowe. Naśladnicy wzorów wielkich! Pospolite Ruszenie jest towarzystwem sprzysiężonych Patryotów. Niech żyją Kapłani bohatérowie! — Działo się na posiedzeniu 12 Lipca 1831 r. — Wice-Prezes, *Dębiński*. Sekretarz, A. *Smolikowski*.

Jeszcze wymiana biletów kasowych i bankowych.

Z powodu odpowiedzi Banku na artykuły o tym przedmiocie w Gazecie Polskiéj i Polaku Sumiennym umieszczone, ostatni ten dziennik czyni następujące uwagi, które uznaliśmy godnemi powtorzenia:

„Bank oświadcza, iż 60 kupców w stolicy, pobiera codziennie zdawkową monetę na wymianę, ci kupcy powinni przeto bez szemrania przyjmować bilety kasowe, gdy tymczasem doświadczenie przekonywa: że przybyłym kupującym do nich po funt cukru lub tym podobnie, reszty wydać nie chcą i brakiem monety wymawiają się. — Gdyby Bank był raczył wprzód nas uwiadomić o tém i listę tych PP. kupców ogłosić, publiczność byłaby lepiéj ostrzeżoną. Zataić tu nie możemy, że 6,000 złtp. dziennie udzielane kupcom w ich workach spoczywają, i dla dogodności osobom majętniejszym cierpi cała publiczność, bo gdyby te 6,000 wymieniano ubogiéj klasie mieszkańców, potrzebującéj codziennych potrzeb życia, cyrkulacya zdawkowéj monety nie byłaby obumarłą. Wreszcie spekulacya do tego stopnia doszła, że po gr. 10 na papierku niebieskim żądają, a niektórzy, co dostają po 100 złtp. zdawkowéj monety, po 6 od sta płacą procentu. Niedogodność w urządzeniu, niejasność jego, nieuwiadomienie o tém publiczności, ściągnęły niesłuszne obwinienia Kasyerów Banku, lecz czyjaż w tém wina? Co do szpitali, fabryk wojskowych i płatników zaręczamy, że ci wszyscy zdawkową monetą nie płacą, tylko samemi biletami, i to po złtp. 50, więc nie wiadomo, gdzie się podziewa przez nich pobierana zdawkowa moneta; któréj brak jest oczywisty, a to złe wynika z urządzeń nie mających wpływu na polepszenie wygody publicznéj, z urządzeń Banku Narodowego.“

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIÉJ Nr. 472.